

ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek.

Cena numeru 40 marek—kwartalnie 400 marek—z przesyłką pocztową 450 marek.

—≡ Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce: ≡—

Przed tekstem na 1 stronie Mk. 250.
Nekrologi i reklamy Mk. 200.

Najmniejsze ogłoszenie Mk. 300.

Ogłoszenia zwyczajne wiersz Mk. 200
Drobne ogłoszenie za wyraz Mk 30.

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.
Rękopismów niezastrzeżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 6—7 po połud.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej, wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

Chwila decydująca zbliża się.

**Wybory dnia 5 i 12 listopada
rozstrzygną o losach kraju na
lat pięć.**

Kto pragnie zapewnienia pomyślnego rozwoju państwowego Polski, jej potęgi i praworządności, głosować będzie na listę

Jedności

Chrześcijańsko-Narodowej

8

Obywatele!

Zbliża się dzień doniosły w naszym codziennym i szarem życiu. W walce o chleb powszedni obojętnie nie jeden z nas przechodzi do porządku dziennego nad sprawą tak ważną, której na imię **WYBORY!**

Ale to nie dziwnego, że tak jest, gdyż przez lat 150 zakuci w kajdany nie mogliśmy korzystać z praw obywatelskich, które dała nam dopiero wielka wojna i wysiłek całego narodu.

Na gruzach caratu i pruskiej pikelhauby wznosił się nasz sztandar biało-czerwony i w górę wleciał nasz orzeł biały, trzępocąc radośnie skrzydłami.

Wolni, równi i silni duchem zwyciężyliśmy wszystkie przeciwności i dziś zjednoczeni stanąć musimy we wszystkich trzech dawnych zaborach w dniu **5 listopada** do urny wyborczej, aby wybrać godnych przedstawicieli Najjaśniejszej Rzeczypospolitej do Sejmu a w dniu **12 listopada** do Senatu.

Przy pierwszych wyborach do Sejmu Ustawodawczego staraliśmy się wybierać ludzi najuczciwszych, podług naszego mniemania, aby ci stworzyli podwaliny budującego się państwa. Przez 4 lata obradował Sejm Ustawodawczy, który uchwalił w dniu 17 marca 1921 r. Konstytucję i wiele innych Ustaw, dziś zaś stajemy do urny wyborczej poraz wtóry, aby wybrać posłów do Sejmu gospodarczego, bo takim ten Sejm być musi, jeżeli chcemy aby w Polsce zapanował ład i porządek.

Kogo wybierać? Odpowiedź na to zapytanie jest jasna! **Wybierać przede wszystkim ludzi, którzy swoją uczciwością, pracą i rozumem górują** ponad tłumem zwyczajnych krzykaczy, karierowiczów, darmozjadów i obłudników.

Znamy z imienia i z nazwiska wszystkich tych, którzy obiecywali złote góry nieświadomionym obywatelom, a tymczasem nie nikomu nie dali, ale sami w plórka dobrze porośli i dziś znowu ci sami ludzie idą do was po wasze głosy aby dalej zwodzić i wykorzystać naiwność dla swoich osobistych celów. Mało tego! Ci ludzie w pogoni za karierą, przychodzą do was dziś jeszcze aby robić rozłam w narodzie, dzielą naród na włościan, robotników, panów i księży, pomimo, że ci sami ludzie uchwaleniem konstytucji znieśli wszelkie stany i nie masz dziś w Polsce uciemżonych, ale są wolni obywatele, lecz codzien biedniejsi dzięki właśnie robocie tych mętnych rybek, które chciałyby zasiąść w Sejmie.

Niema miejsca dla ludzi w Sejmie, którzy zwalczają kościół; sięją waśń w narodzie, zamiast jednoczyć; niema miejsca dla ludzi, którzy trzymają z socjalistami a jednocześnie wywieszają plakaty z Matką Boską.

Jeżeli weźmiesz pod uwagę, obywatelu, te wszystkie fakty, to musisz przyjść do przekonania, że to są **fałszywi prorocy**, którzy tylko dzięki twemu nieświadomieniu mogą utrzymywać się jeszcze na powierzchni, ale oni czują, że kończy się ich panowanie nad Polską i jak szakale rzucają się na znieawidzoną **ósemkę**, bo czują, że **ósemka** położy kres wszelkiej obłudzie, przekupstwu, nieuczciwości i wyrzuci poza nawias wszystkich tych, którzy z krzywdą dla narodu dorobili się milionowych fortun i w spółce z żydami i socjalistami chcą wzmocnić lewicę.

Ani jeden głos prawdziwego Polaka-katolika nie może paść na tych ludzi, którzy w ten sposób postępują w życiu, że co innego robią a co innego mówią. **Więc precz z obłudnikami, a każdy kto pragnie odrodzenia Polski, poprawy bytu, sprawiedliwej reformy rolnej, polskiej szkoły i kościoła katolickiego, niech głosuje na ósemkę**—bo na jej czele **Wojciech Korfanty, gen. Józef Haller, Wojciech Trąmpczyński** i wielu innych zacnych i znanych obywateli.

Niech żyje lista № 8.

Z powodu odezwy biskupów.

Zaledwie biskupi polscy wydali odezwę w sprawie wyborów, wnet gazety z „lewicy“ jakby zmobilizowane zaczęły na nich ujadać. Jako,—wołają,— biskupi wtrącają się do wyborów! I oto przewodniczący oddziału powiatowego „polskiego stronnictwa ludowego“ Stanisław Józefczyk, temi słowy ostrzegł na kilka dni przed tą odezwą czytelników jednej gazety „ludowej“.

„Przyjdą do was faryzeusze i jak złe psy będą się kolo was lasić. Te psy będą miały w rękę krzyż i różaniec. Hasłem tych psów będzie: Bóg i Ojczyzna. Bada wam mówić o miłości Boga i Polski, o nie dzieleniu się na partje, o świętej jedności narodowej“.

Doprawdy brak słów potępienia dla tak niecnej roboty „piastowców“. Każdy kapłan, który krzyż lub różaniec trzyma w ręku, podług ich mniemania ma być psem tylko? Jakież Polak, jakież katolik powiedzieć tak może o wszystkich bez wyjątku księżach i biskupach polskich? Któż nie wie, ile dobrogo ci nasi pasterze uczynili i dla dusz naszych i dla serc, któż nie zna ich troski o swą owczarnię, któż nie widział ich pracy dla dobra narodu! Oto podły sposób zwalczania tych, których działalność nie idzie po myśli „piastowcom“. Zohydzić ich, zmieszać ich z błotem, zrównać ich z psami—oto sposób walki. Nie czują tylko „piastowcy“ tego, że sami sobie w ten sposób najlepsze wystawiają świadectwo. I myślą, że znajdują się jeszcze tak głusi, ciemni i naiwni, co słowa ich wezmą za prawdę. Niedawno mieliśmy przykład tej niegodziwej roboty. Pamiętamy wszyscy, że dawniej nikt słowa jednego przeciwnika Korfantemu nie rzekł nigdy, lecz wszyscy jednogłośnie chwalili jego dzielność, jako posła do sejmu pruskiego, a potem, jako naczelnika powstania górnośląskiego. Ale znaleźli się oto ludzie, którzy za wszelką cenę chcieli widzieć na urzędzie naczelnego ministra człowieka im oddanego, więc dalej kalać zacne imię Korfantego. Zaprzęgli wszystkie przekupne języki i wszystkie gazety „ludowe“, żeby wykazać, że nic nie wart Korfanty. O teraz, jak zwykle, tych samych trzymają się sposobów, bo z błota, rzucanego na ludzi, zawsze coś na nich pozostanie, przeto wołają: „idą do was psy z krzyżem i różańcem w rękę“.

Jad nienawiści zatrul serca „piastowców“. Co dają ludziom, jako pokarm duchowy? Wszak każda gazeta ich od pierwszego do ostatniego słowa to nic innego, jak tylko jeden stek wymysłów i nienawiści. Niech krzyczą! poznają się przez to na ich niecnej robocie i ci, których tak obalamucili, że jeszcze za nos wodzić im się dadzą. Szeregi zwolenników „Piasta“ już rzędną. W nowym sejmie nie będą mieli „piastowcy“ już tylu posłów, siła ich dawno zmalala, pamiętamy dobrze Dojlidy i spółki leśne.

Pomyślimy tylko; sługi Boga czy sługi szatana w ten sposób walczyć chcą z biskupami i księżmi?

Zmiarkujemy tedy, o co „piastowcom“ idzie, co w odezwie biskupów tak ich kluje, że boją się wezwań przedwyborczych duchowieństwa, jak djably święconej wody. Czy ostrzeganie nas przed szkodnikami narodowymi i wrogami Kościoła? Czy nawoływanie do wybierania na posłów i senatorów ludzi mądrych, uczciwych i szczerze religijnych, którzy pilnować mają, żeby dzieci nasze w szkołach były wychowywane po katolicku, żeby był krzyż w szkole,

wszędzie i w sejmie? Czy też to, że biskupi chcą widzieć posłów, którzy wystąpią śmiało w obronie ślubów religijnych i nierozzerwalności związków małżeńskich, a potępiają śluby cywilne? Czy też może to, że zakazują księżom używać ambony do zjednywania stronników, wskazując słusznie, że jedynie poza kościołem mogą kapłani zalecać to lub inne stronnictwo, ale w kościele wara od tego? My wiemy dobrze, że złodziej, który chce odwrócić od siebie uwagę, drze się na całe gardło: „trzymaj złodzieja!“ Stanowisko biskupów polskich, zajęte w tej odezwie, jest tak oględne, roztropne i uczciwe, tak polskie i katolickie, że każdy prawdziwy Polak i katolik pod nią podpisać się gotów.

Oto nadeszła chwila osobliwa. Idziemy do urn wyborczych rzucać kartki—losy dla naszej ojczyzny.

Z Bogiem czy z szatanem?

Z narodem polskim czy w spółce z żydami?

Z prawdą czy z obludą?

Odpowiedź „ludowcom“ za ich kłamstwa, oszustwa, poniewieranie kościołem, za ich Dojlidy, za spółki leśne, damy już jutro.

Głosujemy wszyscy na numer 8.

Ósemka zwycięży—nas przyszłość lepsza czeka.

Ósemka zwycięży—falszywych obrońców ludu, piastowców i wyzwolenców, za Dojlidy i spółki leśne czeka sąd i więzienie.

Oto dlaczego ósemkę zwalczają i pienią się złością i jadem nienawiści, widząc olbrzymią, druzgocącą ich siłę ósemki.

Ósemka grozi złodziejom, rozdrapującym Polskę, że sąd ich czeka i więzienie.

Stanisław Prószyński.

KTO na czele wojsk ochotniczych bronił Warszawy?

JÓZEF HALLER

Znajdziesz go wśród kandydatów miasta Warszawy na pierwszym miejscu listy

Nr. 8.

KTO podniósł oręż w obronie Górnego Śląska i zdobył go dla Polski?

WOJCIECH KORFANTY

Znajdziesz go na pierwszym miejscu listy państwowej do Sejmu

Nr. 8.

KTO stał na straży prawa i bronił godności Sejmu?

WOJCIECH TRAMPCZYŃSKI

Znajdziesz go na pierwszym miejscu listy państwowej do Senatu

Nr. 8.

Idź za nimi!

Głosuj wszędzie na Nr. 8.

**Kupujcie 8%
pożyczkę złotą**

O kartki głosowania.

Generalny komisarz komunikuje: Z kilku stron otrzymano wiadomość, że niektóre stronnictwa w walce wyborczej, nie przebieając w środkach, rozrzucają kartki wyborcze z numerem listy wyborczej przeciwnika, ale wydrukowane bądź na papierze kolorowym, bądź z dodatkami, które muszą za sobą pociągać unieważnienie głosu. Przypomina się zatem wyborcom, że ważne są przy głosowaniu tylko kartki białe, zawierające słowami lub cyframi numer listy kandydatów, na którą wyborca oddaje swój głos. Obojętną jest rzeczą, czy numer odbity jest mechanicznie lub pisany (ar. 70 ord. wyb. sejm.).

Dla uchylenia wątpliwości podnoszę, że takie znaki, jak kropka, przypadkowy kleks, niedokładność druku, o ile tylko nie ma wątpliwości co do samego numeru nie mogą być powodem unieważnienia głosu; obowiązuje tylko bowiem biały papier, przy czem odcienie nie grają również roli. Nie jest również wadą, jeżeli numer prześwieca na drugą stronę karty.

CO POWINIEN UCZYNIĆ KAŻDY OBYWATEL W DNIU 5 I 12 LISTOPADA r. b.

1) W dniu 5 listopada powinien każdy obywatel Polak i Polka tak uporządkować swoje sprawy osobiste aby w czasie: od 9 rano do godziny 9 wieczór znalazł tyle czasu ile potrzeba na złożenie głosu w biurze wyborczem swego obwodu.

2) Idąc do głosowania powinien wziąć z sobą dowód osobisty aby nie miał trudności przy głosowaniu.

3) Po przyjsciu do lokalu wyborczego, każdy wyborca otrzyma kopertę ostemplowaną i włoży do koperty kartkę z liczbą № 8 i nie zaklejając koperty składa ją do urny wyborczej.

4) Każdy Polak i Polka winni uważać aby nie wkładać do koperty numerów, które mają na odwrotnej stronie wizerunki, gdyż takie numerki nie będą ważne.

5) Baczyć należy aby kartki były koloru białego i z numerem 8 bez żadnych dodatków. Kartki kolorowe będą nie ważne.

6) Jeżeli wyborca, idąc do urny, nie posiada kartki drukowanej z ósemką, to może sam wypisać na czystej białej kartce liczbę 8 i więcej nic. Żadnych dopisków robić nie wolno.

7) Dopilnować należy aby wszyscy z otoczenia spełnili swój obowiązek obywatelski i w dniu 5 i 12 listopada wzięli udział w głosowaniu oraz głosowali na ósemkę.

8) Wszelkich informacji w sprawie wyborów udziela przez cały dzień Komitet Wyborczy Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej w Łowiczu, Stary Rynek № 26 (obok Magistratu) i tam również otrzymać można kartki z ósemką.

Kartki wyborcze posiadają również i mężowie zaufania listy Nr. 8 po wsiach i do nich należy się zwracać po informacje.

Obwody głosowania do Sejmu i Senatu w Łowiczu.

- Obwód 1. Magistrat
 „ 2. Gimnazjum żeńskie
 „ 3. Klub urzędników, Stary Rynek (obok cukierni p-a Gierasiewicza)
 „ 4. Gmina żydowska przy ulicy Browarnej Nr. 2
 „ 5. Straż Ogniowa ulica Podrzeczna
 „ 6. Wikariatka kościoła S-go Ducha
 „ 7. Szkoła na Korabce (zaraz za browarem H. Rejnecke)

UWAGA: Obwodów jest tyle i tak podzielone, że każdy obywatel może głosować bez straty czasu.

SPRAWY MIEJSCOWE.

— Z Łowickiego Klubu Urzędników. W sobotę 4 b. m. odbędzie się zwykła zabawa taneczna dla członków i wprowadzonych gości. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— Z Muzeum im. Władysława Tarczyńskiego. W dniu 29 października b. r. odwiedził Muzeum drugą bytnością profesor Dr. Włodzimierz Antoniewicz wice prezes Grona Konserwatorów nad Zabytkami Przechodzących dla dokończenia inwentaryzacji i zdjęć fotograficznych działu archeologii, w celu pomieszczenia ich w raz z opisem w Wiadomościach Archeologicznych wydawanych przez M. O. P. *M. T.*

Po gruntownej reorganizacji, oraz zmianie kierownictwa i personelu nauczycielskiego,

Kurs w Szkole Przemysłu Ludowego w Kościerzynie rozpoczyna się 1 listopada 1922 roku.

Opłata 20.000 mk. miesięcznie na żądanie może być w produktach spożywczych.

Zajęcia praktyczne, gotowanie, pranie, prasowanie, hafty, szycie, krój, tkactwo.

Od wiosny sadownictwo i ogrodnictwo. Lekcje języka polskiego, historii, geografii, arytmetyki. Na żądanie za dopłatą wyborna muzyka.

*Państwowa Szkoła Przemysłu Ludowego
na Kaszubach.*

Państwowa Szkoła Żeńska Gospodarcza i Przemysłu Ludowego w Kościerzynie

::: rozpoczyna lekcje 1 listopada :::

Oprócz praktycznych lekcji krawiecczyny i bielizniarstwa pod kierunkiem sił wykwalifikowanych, jest hafciarstwo, klimkarstwo, tkactwo i gospodarczy dział w szerokim zakresie. Oprócz tego nauka śpiewu i przedmioty ogólnie kształcące: polski, literatura, krajoznawstwo, historia, rachunkowość, nauka obywatelstwa, kwestje społeczne, rysunki, teoria gospodarstwa związana z chemią domową i fizyką.

Opłata 20 tysięcy miesięcznie—za utrzymanie.

Dyrektorka *M. Obrębska*